

**Nowy**

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. W województwie łódzkim kwartalnie Mk. 7.50

**Niedziela, 17 lutego 1918 r.**

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie 1-jej w 10 kolumnach mk. 1.75 l. za wiersz pol. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 l. za wiersz pol. Ogłoszenia zwykłe 50 l. za wiersz pol. Drobiazgi 75 l. za wiersz

**Składajcie ofiary na szkoły na Podlasiu i Chełmszczyźnie.**

## DRUGA LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz Towarzystw Kulturalno - Oświatowych

**23,500 zasadniczych losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premji.**

**Główna wygrana 350,000 mk.** Oplata za cały los 24 mk.

Ciągnięcie I-jej klasy 21 i 22 lutego 1918r.

Losy są już w sprzedaży u p.p. **KOLEKTOROW**

Zarząd: **Warszawa, Królewska 23.**

**1/2 funta Wieprzowiny dają 2 Naleśniki w Mleczarni Switezianka**  
Pietrkowska 83.

## Sprawa Polski.

W zawitym kompleksie spraw, problemów i hasel, jakie na porządek dzienny wywiedła wojna powszechna, pierwszorzędno miejsce zajęła sprawa polska, jedna z najtrudniejszych do ostatecznego jej uregulowania. Łączą się z nią bowiem nie tylko interesy mocarstw centralnych, ale i zachodnich, przy czem w interesach tych panuje pewna rozbieżność, zaznaczająca się pomiędzy obu grupami państw wojujących z sobą.

Niemalą przeszkodę stanowią niewyjaśnione dotychczas stosunki wewnętrzne w Rosji i kwestja ogólnego pokoju. W rzeczywistości bowiem sprawa Polski ostatecznie uregulowana być może, jeżeli nie tylko ce do politycznego jej stanowiska, ale i niepodległość Polski w zasadzie uznana już została przez wszystkie państwa, ile ce do granic terytorjum, jakie obejmować będzie przyszłe państwo. Na ile atoli sprawy polskiej, ce zresztą dowodzi o jej żywotności, prasa mocarstw koalicyjnych, oraz prasa niemiecka i austriacka drukują cały szereg artykułów, oświetlających rozwiązanie problemu polskiego ze stanowiska tych stronniczych politycznych, których dane organy prasy są wyrazicielami. Najbardziej jednak miare-dajnymi są głosy wybitnych mężów politycznych i wyznurzenia ich w ciastach prawodawczych odnoszących państw.

Jednakże cały ten materiał gacziarski, dotyczący naszej sprawy należy przyjmować krytycznie, a ce najważniejsza ze spokojem i wiarą we własne siły twórcze, w niepożyty odporność naszego narodu, który

tyło już przeżył w ciągu swej stuletniej martyrologji porzebierowej, a nie tylko zachował swoją odrębność narodową, ocalił ed. zraty swój narodowy dorobek kulturalny, przekazany mu przez historję i tradycję, ale nadto wzbogacił go nowymi skarbami i wykazał, tudzież wciąż wykazuje, siły żywotne, dające mu niezaprzeczone prawo, by stał w rzędzie innych ludów jako naród wolny, posiadający swój własny, niepodległy organizm państwowy. Dlatego też głosy prasy i wynurzenia polityków obcych winniśmy przyjmować krytycznie, oceniał je na trzeźwo, ani na chwilę nie ustając w budowie państwowości polskiej, bo wszystko, ce sami dla siebie stwórzymy, wczesniej, czy później, będzie miało swój walor. Winniśmy przytem być przygotowani na każdą ewentualność, ce pracę dla Polski i w imię Polski podjąć musimy zawsze i prowadzić ją dalej, bez względu na to, w jakich warunkach znajdziemy się po wojnie.—W chwili obecnej na arenie polityki międzynarodowej panuje jeszcze taki zamęt, że trudno sobie zdać sprawę, w jaki sposób w najbliższej przyszłości ułożą się warunki bytu politycznego Polski.

W tem oświetleniu znamienne jest odczwanie się premiera gabinetu austriackiego do deputacji robotników, w którym wyraźnie oświadczył, że ludność Polski będzie miała zupełną swobodę wypowiedzenia swych żądań na zgromadzeniu, opartem na szerszych podstawach, prawdopodobnie konstytuancie narodowej, na której najmniejszego nacisku, ani przymusu, nie wywrą wojska okupacyjne. Wojska te nie mogą być jednak cofnięte z krajów okupowanych, dopóki wojna trwa na innych frontach i sytuacja wewnętrzna Rosji jeszcze nie wyjaśniona.

Ce zaś ce stosunku Austro-Węgier do Polski znamienne jest artykuł, drukowany w jednym z ostatnich numerów gazety „Frankfurter Zeitung”, najpoważniejszego organu liberałów niemieckich, dotyczący połączenia Galicji z Królestwem Pol-

skiem. Dla Austro-Węgier, zdaniem autora tego artykułu, wstrata Galicji, obszernege kraju, przedstawiającego dogodny teren dla zbytu produkcji przemysłowej krajów austriackich i Węgier, bynajmniej, nie jest wskazana. Z drugiej jednak strony przyłączenie Królestwa Polskiego do Galicji zwiększyłoby tak znacznie żywioł polski w austriackiej radzie państwa i wogóle w dualistycznej naddunajskiej monarchji, że nie leży to ani w interesie Austrii, ani też Węgier. Swebady, jakie Franciszek Józef nadał polakom, powoli rozwijały się w na zupełniejszą autonomję tego kraju, za ce polacy odwdzięczyli się lojalnością względem dynastji Habsburgów i popieraniem rządu zmarłego cesarza, srodze trapiącego niepokojami i wasniami rozwojcznych ludów monarchji rakuskiej. Dale te taką przewagę polakem w Austrii, że bez nich i ich poparcia nie mógł się utrzymać żaden gabinet u steru władzy, ale też zarazem doprowadzale te do zepchnięcia żywiołu niemieckiego w Austrii na plan drugi. Dla Niemców austriackich oderwanie się Galicji od Rzeszy rakuskiej, znamionowałoby powrót na pierwszoplanowe stanowisko w monarchji, ce znów nie degadzale Czechom i Węgom. Dlatego te rząd cesarski i królewsko austro-węgierski zgodził się na proklamowanie samodzielnego Królestwa Polskiego, bez Galicji, jednakże, która miała być wyodrębniona z kompleksu krajów austriackich, jako odrębny kraj o szerokiej autonomji. Tu jednak stanęło na przeszkodzie zaludnienie Galicji, przez dwa odrębne plemiona słowiańskie polaków i rusinów, te czących między sobą zaciety spór.—Poza Galicję leży przytom Bukowina, która została odcięta od Austrii i wtłoczona pomiędzy Rosję i Polskę, a więc jej ludność niemiecka przepadałaby dla niemieczyzny.

Dlatego baron Burjan, ówczesny prezes ministrów austriackich nie chciał się zgodzić na projekt kanclerza Bethmanna-Helwega utworzenia z Królestwa Polskiego i Galicji odrębnege państwa i oddania ce Habs-

burgom, z warunkiem, aby państwo z Austro-Węgrami pozostało w związku politycznym, gospodarczym, handlowym i wojskowym z Rzeszą Niemiecką.

Proklamacja i uznanie niepodległej Ukrainy, jako samostanego państwa również komplikuje sprawę polską.

U krańcy, czy to secejalisci czy narodowcy, są prawie wszyscy samostnikami t. j. zwolennikami samostnej Ukrainy, raz na zawsze oderwanej od Rosji. Zbyt wiele ed nie wycierpieli za czasów caratu, zbyt poważnie i długo zagrożony był ich byt narodowy, ich odrębność szczepowa, by mieli ochotę elagnąć ku Rosji.

Kwestja dostępu do morza również nie mała gra rolę w sprawie powstawania de życia niepodległej Polski.

Państwo nowożytne bez wyjścia na morze nie może się prawidłowo rozwijać pod względem gospodarczym.

Dla Polski jedynie wyjście stanowi ujście Wisły, ce znów nie godzi się z interesem Prus.

Znamienne w tej sprawie debaty odbyły się w sejmie pruskim, gdzie, w odpowiedzi na mowę posta polskiego z ław ministerjalnych rozległy się głosy, weale nie dwóznacznie określające jednolity charakter niemiecki Prus. Zapowiadają onezmianę systemu represyjnego ednosnie ludności polskiej w Prusach na więcej sprawiedliwy i uwzględniający prawa ludności polskiej do rozwoju w duchu narodowym, ale pod warunkiem, że ludność ta wyrzeknie się raz na zawsze zamiaru oderwania się od Prus.

Dla Polski obiecano Gdańsk uczynić portem wolnym, ce jest takim, w którym eksport i import polski żadnego cla oplacać nie będzie, ale kwestja ta definitywnie nie jest rozstrzygnięta. Oto są komplikacje i spluty, które oplatują sprawę Polski siecią niełatwą do rozplątania.

St. Lp.

## Z prasy żydowskiej.

Omawiana już przez nas sprawa żydów na wsi, wywołała w prasie żargonowej gwałtowną replikę. Nie podoba się bardzo redaktorom żydowskim takie stawianie kwestji takie przeszkody i tamy, stawianie coraz silniej przez społeczeństwo polskie zalewowi żydowskiemu. Wywody pieniające się ze źleści „Volksblattu” są bardzo charakterystyczne:

„Tradycje caratu rosyjskiego, które polskie „Gazety”, „Kurjery” i t. d., rzucają w niepamięć, tkwią jednak jeszcze głęboko wśród polskich dziennikarzy (Zeitungs-menschen). Nie można się wyrzec takich dobrych rzeczy, jak prawa wyjątkowe, ograniczenia i klasyczne „kromie jewrejów”—jest zagadaniem dnia.





ta taka niełatwa była dla rządu, tembardziej, jeżeli się zważy na mowy piosłw polskich, Koriantego i Franpezyńskiego, w których to mowach weale nie było widać skłonności do zgody. Polacy w wojsku niemieckim, uczestniczący w wojnie, złożyli tymczasem dowód takiego patriotyzmu, że należy się spodziewać, iż będzie on trwał w dalszym ciągu i po wojnie. Takie jest też przekonanie wódzów armji. Istnieje wśród polaków kierunek, dążący do porozumienia z Niemcami. Oczywiście nie może być mowy o porozumieniu z tymi wśród polaków, którzy dążą do odłączenia od Prus części terytorjów pruskich, albo do utworzenia autonomicznej Polski pruskiej. W interesie przyszłego pokoju leży bliższe zbadanie polityki w stosunku do polaków, jednakże środki, mające na celu popieranie niemieczy muszą być zachowane. Żywił niemiecki nie powinien dostać się pod koła. Prawo o kolonizacji musi nadal obowiązywać. Ale również i kolonizację polaków będzie państwo popierało, o ile przez to nie ma być planowo niszczone kolonizacja niemiecka. Wyłącznie tylko na niższym stopniu szkoły ludowej udzielany będzie wykład religijny w języku polskim, a mianowicie przez duchownych, jak zezwolił na to minister oświaty w ciągu trwania wojny.

Jednakże szkoła ludowa musi bezwzględnie pozostać niemiecka, nie może zaś stać się dwujęzyczna: Wszyscy peddani państwa niemieckiego muszą mówić po niemiecku, o ile tylko szkoły ludowe mogą to osiągnąć. Wszystkie próby złagodzenia dotychczasowego prawodawstwa, dotyczące Polaków, są to próby,

które wówczas tylko mogą mieć pożyteczne wyniki, jeżeli Polacy będą się czuli obywatelami niepodzielnego państwa pruskiego. Gdyby zaś, wbrew oczekiwaniom, dalszy rozwój miał pójść inną drogą, w takim razie rząd pruski musi zastrzedz sobie dalsze swe decyzje.

**Przerwane rokowania w Petersburgu.**

BERLIN, 16.2. Urzędowo. Niemiecka komisja, jak również komisje państw sprzymierzonych w odwrotnej drodze przeszły front niemiecki.

**Angielskie głosy o pokoju z Ukrainą.**

LONDYN, „Globe” i „Pall Mall Gazette” obniżają znaczenie pokoju z Ukrainą, twierdząc, że przesłanie z Ukrainy została przez bolszewików zniszczona i że rak nieprzyjaciela się nie dostania. „Globe” przypomina jeszcze, że najlepsi oficerowie zgromadzili się koło Kaledina i z tamtej strony mogą się jeszcze zdarzyć niespodzianki.

Manchester Guardian” mówi: „Mocarstwa centralne widocznie przywiązują do tego uwagę, by zawrzeć z rządem, który jest fikcją, pokój, który jest cieniem pokoju. Widocznie przy obecnym nastroju w mocarstwach centralnych nawet cień pokoju suda działać może. Nasyel nim głód ludów. Szemat tego pokoju jest widocznie militarystyczny; sfery wojskowe wzięły górę nad cywilnymi na całej linii. Wojskowi myślą, że będą mogli wszystkie okupowane ziemie zatrzymać w ręku. Na Wschodzie już się zaczęło, a jeśli się uda, powtórzą ten eksperyment na Zachodzie. Pytamy się, jak będzie to

można ludowi wyjaśnić. Czernin mówił w liberalnym duchu imieniem Austro-Węgier i będzie mu bardzo trudne pogodzić swoje słowa z programem, który wyszedł na jaw w Brześciu Litawskim.

**Wojska amerykańskie we Francji.**

BAZYLEA, 15.2. Według doniesienia „Zürcher Morgenzeitung” dotychczas do północnej Francji przybyło 70000 żołnierzy amerykańskich. Zajęli oni pewien odcinek frontu. — Jak dowiadują się dzienniki ten, generał Fesh coraz bardziej wysuwa się naprzód, tak, iż należy w nim uważać następcę generalissimusa Pottaina.

**W Finlandji.**

GRANICA SZWAJCARSKA, 16.2. „Neue Zürcher Zeitung” donosi z granicy fińskiej: Według ostatnich doniesień, czerwona gwardja w Helsińforsie miała rozstrzelać 20 stojących na czele społeczeństwa mężów Finlandji. Między nimi znajduje się też redaktor naczelny fińskiego organu głównego, dr. Frankiel.

KOPENHAGA, 16.2. Jak donoszą z pewnych źródeł, rząd odpowie na interpelację, dotyczącą stanowiska Szwecji do Finlandji, w sobotę.

Podróżni, jadący z Finlandji, donoszą, że karna ekspedycja czerwonej gwardji z dnia na dzień staje się okrutniejszą. Obrabowali z resztek środków żywnościowych demy obywateli, których wielką liczbę nawet rozstrzelano. Hasłem czerwonej gwardji jest obecnie: wszystkich obywateli, starszych nad lat 12, rozstrzelać!

**Samebójstwo Bole Paszy.**

GENEWA, 15 lutego. — Z Paryża nadechodzi wiadomość, że Bole

Pasza popełnił samebójstwo przez otrucie.

**Jeszcze jeden „Ambasador”.**

KOPENHAGA, 15.2. „Berlingske Tidende” donosi z Paryża: Rząd Lomina i Trockiego mianował wreszcie swego ambasadora w Paryżu.

Jest nim pewien krawiec, żyd, który w swoim czasie emigrował do Londynu i tam założył warsztat reparacji gardereby. Nazywa się on Heleman.

Dotychczas nie wydano mu klucza od ambasady, wskutek czego Heleman zamieszkał w hotelu.

**Ze świata.**

( Przedstawienie teatralne w kościele. Pisma niemieckie donoszą, co następuje: Nieprzyjemną sprawą zajmują się w kościołach niemieckich w Turynji. Z okazji święta reformacji w Gessie urządzone w tamtejszym kościele Małgorzaty obchód, którego program a mianowicie pewna jego część weale nie licowała z powagą świątyni. Po przemówieniach pastorałów odbyło się bowiem przedstawienie teatralne i na scenie zbudowanej w kościele wystąpili akterzy w kostjumach. Na domiar złego ustawione scenie przypadkowo w miejscu, gdzie spoczywała szczątki księcia Ernesta Pebożnego. Kościelne przedstawienie teatralne zwabiło oczywiście olbrzymie tłumy publiczności, bo około 3,000 osób, podczas gdy w kościele jest tylko 1,700 miejsc. Nie odbyło się też w demu Bożym bez niemiłych zajęć, zwłaszcza, że wskutek zapowiedzi widowiska sensacyjnego zjawily się tam rozmaite żywioły podeirzane.

**HOTEL MANTEUFLA. - RESTAURACJA.**

Wykwintna kuchnia Obiady z 5-ciu dań 5 marek.

Poleca wina: **Hiszpańskie. Koniaki kuracyjne oraz Stare Węgierskie**

**Kościszkowski.**

6324—1 J. PETRYKOWSKI

**OGŁOSZENIE.**

Rada Zarządzająca Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Sosnowickiej podaje do publicznej wiadomości, że stosownie do zawartego w par. 9. statutu Towarzystwa przepisu

**zostają anulowane wszystkie akcje tymczasowe i kwity tymczasowe,**

na które, stosownie do publicznego ogłoszenia w Nr. 90]1917 Dziennika Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego, zażądana na dzień 15 stycznia 1918 r. reszta wpłaty na akcje nie została w przewidzianym w statucie terminie prekluzyjnym do dn. 15 lutego 1918 r. prawidłowo uskuteczniiona.

Na podstawie udzielonego uchwałą Ogólnego Zebrania Akcjonariuszów z dnia 30 sierpnia 1917 r. upoważnienia Rada Zarządzająca oświadcza, że od tych akcjonariuszów, którzy z udowodnionych i niezależnych od nich przyczyn nie byli w stanie uiścić wpłaty w powyższym terminie, przyjmować będzie resztę należności za akcje, aż do odwołania, na warunkach poniżej podanych, i wydawać wzamian za to ostateczne dokumenty akcyjne.

Spóźnione wpłaty należy uiścić wyłącznie w walucie markowej po kursie 1 Rb. — Mk. 2 16 łącznie z odsetkami w wysokości 7 proc., licząc od dnia płatności do dnia rzeczywistej zapłaty. Dotyczące podania należy wnosić do

**Dyrekcji Tow. w Sosnowcu, Sienkiewicza 11,**

i dołączać potrzebne dowody.

**Szlaka**

do dolów biologicznych jest do **sprzedania.**

**Senatorska 22.**

**Swierzbę**

na wet zadawnioną i z bolesnymi strupami. przyszłe, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od swierzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa—Mokotów. Sprzedaż w aptekach i skład aptecz. Łódzkich i okolicznych.

— Kolo Łódzkiego —

**Polskiego Zw. Ogrodników**

Widzewska 95a (P. Sienkiew.) poleca swych członków na posady i na roboty sezonowe

**Akuszerka**

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrdzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje Dla pań przyjezdnych; osobny lokal — Piotrkowska 132 m. 14 —

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**A** kuszerka Marja Kubioka przy muła Piotrkowska № 199 — 7.

**P**otrzebna zdolna panna do kapełuszki, a także przyjmę panienkę do nauki S. Kalinowska, Piotrkowska 152.

**M**oble sprzedają po cenie kosztu Orla № 23. stolarnia.

**Resztki tania nabyć można.** Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, szwaloty, welury, aipagi, drap, sukno na kożuski i ubrania uczniowskie i skautowskie, na kożuski skautowskie i rozmaite towary na blaski. Wielki wybór rozmaitych chustek. Różne bawelniane resztki, całgi barchany i flaneli. Ceny niskie lecz stałe. Łódź. Widzewska 40, m. 10. front, II piętro. na prawo.

**U**czennice do kapełuszki i kwiatów potrzebne zaraz: E Fiedler, ul. Nawrot № 1. a.

**Z**awiadomienie! Szanowne Państwo nie pospieszają z obstalunkami. Z powodu zbliżających się świąt do 1 marca szyję po najtańszych cenach. Otrząć małem nowe żurnale. Krawiec damski RUDZKI. Piotrkowska 17

**Z**aginiona legitymacja chlebowa, wydana na 1 osobę z 12 uczestku dla Marii Gruszka

**Z**aginiona paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Władysława Rutkowskiego

**3-4** pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia Juliusza № 37.

**Z**aginiona legitymacja wydana dn. 11. 11. 1917 z uczestku 21 na imię Rebecki Bande